



O tym co w samorządach warto zmienić rozmawiali uczestnicy konferencji „Obywatele w Samorządzie”.

Wydarzenie odbyło się 28 września br. siedzibie Fundacji im. Stefana Batorego w Warszawie. Jedną z jego sesji poświęconą została dyskusja na temat tego jakie wyzwania stoją przed samorządem w Polsce. Uczestnikami sesji byli: Edwin Bendyk z Polityki, Rafał Matyja z Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Stanisław Mazur z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Jerzy Stępień, były prezes Trybunału Konstytucyjnego). Natomiast moderatorem Rafał Górski z Instytutu Spraw Obywatelskich (INSPRO).

Każdy z uczestników przedstawił swoje trzy propozycje wyzwań stojących przed samorządami. Jerzy Stępień wymienił na pierwszym miejscu konieczność profesjonalizacji kadr samorządu. - *Zamiast zatrudniania krewnych i powinowatych w urzędach powinni pracować ci, którzy mają odpowiednie kompetencje. A samym urzędem powinien zarządzać silny manager* – wyjaśniał. Kolejnym wyzwaniem jest stworzenie mechanizmów wsparcia finansowego słabszych jednostek bez osłabiania przy tym jednostek sprawniejszych oraz stworzenie prawnych i organizacyjno-finansowych ram dla uporządkowania polityki przestrzennej. - *W średniowieczu lepiej rozumiano wagę planowania przestrzennego niż obecnie, czego dowodem jest prawo magdeburskie* – podawał.

Stanisław Mazur wśród wyzwań jako pierwsze wymienił natomiast zahamowanie postępującego upaństwowienia samorządu terytorialnego. – *Nagminne jest zlecanie zadań z zakresu administracji centralnej samorządom bez jednoczesnego udzielania wsparcia finansowego* – podawał. – *Wadliwy jest także nadzór nad samorządem, któremu nakłada się kaganiec* – krytykował Mazur. W jego ocenie wyzwaniem jest także rewitalizacja demokracji samorządowej. – *Jeśli chodzi o zarządzanie to jesteśmy bliższej wchodu niż zachodu. Znam włodarzy, którzy jak cesarz mają po 5-6 asystentów i trzeba im przypomnieć o granicach dobrego smaku* – podawał. Trzecim wreszcie wyzwaniem jest sprostanie konsekwencjom społeczno-ekonomicznych przeobrażeń strukturalnych (depopulacja, cyfryzacja, nowe podejście do usług publicznych). – *Trzeba sobie uświadomić, że czas statycznego samorządu już się zakończył*

– podsumowywał Mazur.

Rafał Matyja ocenił, że wyzwaniem jest reforma przeprowadzona dla funkcjonowania średnich, dużych i wielkich miast. Ponadto obecny model władzy w mieście nie sprzyja wykorzystaniu potencjału lokalnych elit i nie tworzy form dyskusji o kierunku rozwoju. Trzecią kwestią jest to, że debata o samorządzie znowu musi stać się rdzeniem debaty o państwie.

Wyludnianie i starzenie się lokalnych społeczności jest zaś problemem, które na pierwszym miejscu stawia Edwin Bendyk. Na drugim miejscu plasują się przemiany społeczno – kulturowe. – *Ostatnie wybory pokazały, że można zmienić władzę – wyjaśniał. – Z drugiej zaś strony obywatele pojedynczo wiedzą lepiej do czego służy, np. smartphone i w swoim przekonaniu np. w zakresie informatyzacji i cyfryzacji władzy nic nie zawdzięczają –* podawał. Ostatnią kwestią do zrobienia jest modernizacja struktur zarządzania.